

Geneza Zbrodniczego Paktu Ribbentrop-Mołotow

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej oraz po zwycięskiej wojnie polsko-sowieckiej w 1920 r. zwanej „*Cudem nad Wisłą*”, szereg państw w Europie dzięki temu odzyskało niepodległość. Były to m.in. Polska, Białoruś, Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandia. Państwa te były od dziesiątków lat okupowane przez Rosję carską (*Polska w części*).

Traktat Wersalski po zakończeniu I wojny światowej nie zlikwidował jeszcze tzw. enklawy Prusy Wschodnie. Odzyskanie przez Polskę niepodległości z dostępem do Bałtyku spowodowało oddzielenie tej Pruskiej enklawy tzw. korytarzem od Niemiec (*załącznik 1 mapka*). Odzyskanie niepodległości m.in. tych wyżej wymienionych państw, łącznie z Wolnym Miastem Gdańsk gwarantował tzw. Traktat Wersalski.

Od początku uzyskania niepodległości przez te państwa, Rosja i Niemcy wspólnie dążyły do podważenia Traktatu Wersalskiego i ich likwidacji. W szczególności dążyli do podziału Polski (*przez Rosję i Niemcy*), która była największa – obszar jej wynosił bowiem 388 tys. km.

Wielonarodowe Wolne Miasto Gdańsk, które powstało jako osobna jednostka administracyjna po pierwszej wojnie światowej, było wykorzystywane poprzez zainstalowanie w nim wywiadów Niemiec i Rosji. Do działań skierowanych głównie przeciwko żywotnym interesom Państwa Polskiego. Działalność ta nasiliła się w szczególności po dojściu do władzy Stalina i Hitlera. Było to wielkim zagrożeniem dla Polski, która na Pomorzu prowadziła wielkie inwestycje strategiczne konieczne dla suwerennego bytu Państwa Polskiego – wolności ekonomicznej – jakim była m.in. budowa portu w Gdyni i miasta oraz Marynarki Wojennej. Szpiedzy Hitlera i Stalina działali wspólnie w celu podważenia Traktatu Wersalskiego i likwidacji m.in. Państwa Polskiego. W Wolnym Mieście Gdańsku w Oliwie (*na ulicy, która obecnie nazywa się Piastowska nr 20, dom ten wtedy należał do rodziny Modrowów*) na przełomie 1935 i 1936 roku doszło do formalnej współpracy pomiędzy stroną sowiecką reprezentowaną przez Karola Radka (*polskiego Żyda z Tarnowa o nazwisku Sobelson, najbliższy współpracownik Lenina*) – konsultanta partii bolszewickiej ds. międzynarodowych, a stroną niemiecką reprezentowaną przez Waldemara Nicolai – pułkownika SS, doradcę Rudolfa Hessa zastępcy Hitlera.

Powołano na tym spotkaniu w Oliwie organizację, która z przyczyn konspiracyjnych nie otrzymała nazwy, dopiero 23 sierpnia 1939 r. otrzymała nazwę Pakt Ribbentrop-Mołotow. W wyniku którego dokonano wspólnego ataku na Polskę 1 września 1939 r. Na tym spotkaniu

w Oliwie na przełomie 1935/1936 r. powołano również tzw. polskojęzyczną grupę Gestapo i NKWD, celem jej była m.in. szybka germanizacja Pomorza.

W omawianych tu latach 1933-1941 rozmowy te prowadzone były pod nadzorem gauleitera Alberta Forstera oraz płk. NKWD i agenta Gestapo Bolesława Bieruta.

**Pierwszymi wysiedleniami, pogromami Polaków z Gdyni,
czystkami etnicznymi kierowała od września 1939 r.
polskojęzyczna grupa Gestapo powołana w latach 1935/1936 w
Gdańsku Oliwie**

W wyniku współpracy między Hitlerem i Stalinem nastąpiło podpisanie Zbrodniczego Paktu Ribbentrop-Mołotow, doszło do wspólnego ataku wojsk Hitlera i Stalina na Polskę we wrześniu 1939 r. Ten zbrodniczy Pakt nakazywał likwidację warstw przywódców m.in. Narodu Polskiego : księży katolickich, nauczycieli, Wojska Polskiego, członków Polskiego Związku Zachodniego, Stronnictwa Narodowego – elit Narodu Polskiego. Te zbrodnicze cele – szybką germanizację m.in. Pomorza miała realizować tzw. polskojęzyczna grupa Gestapo (zobacz *geneza polskojęzycznej grupy Gestapo zał.2*) powołana w Gdańsku Oliwie na przełomie 1935/1936 r. Rozmowy na ten temat prowadzone były jeszcze wcześniej (*od 1933 do 1941 r.*) pod nadzorem gauleitera Alberta Forstera oraz płk. NKWD i agenta gestapo Bolesława Bieruta na Pomorzu Gdańskim w okresie międzywojennym z Ernestem i Wernerem Modrowami z Pomorza Gdańskiego. W czasie wojny we wrześniu 1939 r. na Pomorzu w rejonie Gdyni trwały zacięte walki z wojskami niemieckimi. 14 września wojska polskie wycofały się z Gdyni na teren tzw. Kępy Oksywskiej aby chronić miasto przed zniszczeniami.

Jak tylko to się stało przywódcy polskojęzycznej grupy Gestapo Jan Kaszubowski vel Hans Kassner i Aleksander Arendt, współpracownicy płk. NKWD i agenta Gestapo Bolesława Bieruta powołują w Gdyni 14 września 1939 r. Policję niemiecką. Również w tym samym czasie we wrześniu 1939 r. Jan Kaszubowski i Aleksander Arendt powołują Urząd Osiedleniowy i Przesiedleńczy SS. Od 1935 r. polskojęzyczna grupa Gestapo przygotowywała listy proskrypcyjne , których Polaków należy zlikwidować natychmiast w Piaśnicy i Stutthof ,a których wysiedlić z Gdyni.

Urząd Osiedleńczy i Przesiedleńczy SS był powołany zgodnie z wytycznymi zawartymi w Pakcie Ribbentrop-Mołotow. Zakładał przesiedlanie Niemców z sowieckiej strefy wpływów – ziem zajętych w wyniku agresji sowieckiej do niemieckiej strefy wpływów – ziem okupowanych przez Hitlera i odwrotnie.

Jeżeli chodzi o Polaków na ziemiach okupowanych przez Sowietów nie przesiedlono ich do niemieckiej strefy wpływów lecz wywożono w głąb Rosji na Syberię do gułagów w celu ich likwidacji. Również na ziemiach okupowanych przez Niemców Polaków

likwidowano masowo w obozach koncentracyjnych, około trzy miliony wywieziono do Niemiec na tzw. roboty przymusowe, część kierowano do tzw. Generalnego Gubernatorstwa. Niemcy i Sowieci rygorystycznie przestrzegali postanowień zawartych w Pakcie Ribbentrop-Mołotow. Rosjanie przesiedlali Niemców m.in. z tzw. państw nadbałtyckich – Łotwy, Estonii i częściowo z Litwy m.in. na Pomorze Gdańskie a szczególnie do Gdyni. Aby dla przesiedlonych Niemców nadbałtyckich zrobić miejsce w Gdyni należało likwidować Polaków. Urząd Osiedleńczy i Przesiedleńczy jak wskazuje sama nazwa rozpoczął 14 września 1939 r. regularne transporty Polaków do KL Stutthof z centrum miasta.

Zespół ds. Upamiętniania Etosu TOW Gryf Pomorski zwany „*Etosem*” zgromadził liczne dokumenty dotyczące tej wyjątkowej zbrodni popełnionej na mieszkańcach Gdyni. Są to m.in. książki ks. prefekta Józefa Szarkowskiego i opracowania komandora Bernarda Szczeblewskiego, obaj byli więźniami KL Stutthof.

Równocześnie z transportami do Stutthof odbywały się masowe transporty mieszkańców Gdyni do Piaśnicy, tam od razu na miejscu odbywały się masowe egzekucje, które są szacowane na 12 tys. osób. Szczyt masowych wysiedleń Gdynian miał miejsce jesienią 1939 r., przez Urząd Osiedleńczy i Przesiedleńczy SS. Według różnych źródeł z Gdyni razem usunięto około 50 tys. mieszkańców (*razem z osobami skierowanymi na roboty przymusowe do Niemiec*).

Gestapowcy, którzy powołali we wrześniu 1939 r. Urząd Osiedleńczy i Przesiedleńczy SS, Aleksander Arendt, Jan Kaszubowski bardzo szybko awansowali za dokonanie tych zbrodni. A. Arendt kierował Samodzielną Tajną Placówką Gestapo w Gotenhafen (*Gdynia*) przy Horst Wessel Strasse 6 (*ul. Abrahama 6*).

W tej placówce Gestapo pracowali również jego współpracownicy Willi Stefaniak, Ludwik Miotk, Bernard Szęsny. Natomiast Jan Kaszubowski po zabójstwie w Sikorzynie 4 marca 1944 r. por. Józefa Dambka, twórcy i Dowódcy Gryfa awansował na Inspektora Gestapo gdańskiego.

Polskojęzyczna Grupa Gestapo na terenie Pomorza i części Kujaw pod kierownictwem m.in. Jana Kaszubowskiego wymordowała własnoręcznie około 2 tys. Polaków, głównie żołnierzy Gryfa. Liczby te nie obejmują osób zamordowanych na podstawie niemieckich sądów i egzekucji na terenie niemieckich obozów koncentracyjnych.

Z chwilą wkroczenia okupacyjnych wojsk sowieckich na teren Pomorza polskojęzyczna grupa Gestapo wstępuje w szeregi NKWD i wspólnie z NKWD likwiduje w terenie żołnierzy Gryfa oraz żołnierzy Armii Krajowej – Łupaszki, którzy przybyli tu z obwołu wileńskiego.

Agent NKWD na Polskę Konstanty Rokossowski w dniu 17 IV 1945 r. w Szczecinie formalnie przemianował polskojęzyczną grupę Gestapo na Urząd Bezpieczeństwa Publicznego – UB. A w tym czasie „sąd” sowiecki uniewinnił całkowicie gestapowca Jana Kaszubowskiego , przywódcę polskojęzycznej grupy Gestapo – Inspektora Gestapo gdańskiego. Ponieważ ta grupa gestapo od 1935 r. była równocześnie na usługach NKWD i Gestapo i wymordowała osobiście – własnoręcznie co najmniej 2 tys. Polaków z Gryfa, którzy działali na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego , w ten sposób polskojęzyczna grupa Gestapo była sojusznikiem okupanta sowieckiego w narzuceniu Polsce zbrodniczego systemu komunistycznego.

Wyrok „sądu” z 17 IV 1945 r. zatwierdził podpisem Konstanty Rokossowski . Jednocześnie mianował gestapowców A. Arendta i Jana Kaszubowskiego szefami Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku. Równocześnie wysłannik Bolesława Bieruta, agent sowiecki na Pomorze płk. NKWD Anatol Zbarski mianował gestapowca A. Arendta starostą pow. gdańskiego a następnie kościerskiego w celu ich uwiarygodniania i zatajania dokonanych zbrodni.

26 maja w dzień Zielonych Świąt 1947 r. płk NKWD i agent gestapo Bolesław Bierut i agent NKWD od 1932 r, i również agent Gestapo Michał Żymierski osobiście przybyli do Kościerzyny aby uwiarygodnić poprzez nadawanie odznaczeń agentom gestapo A. Arendtowi i Janowi Szalewskiemu, publicznie na Rynku w Kościerzynie przemianowanym na Plac 1 Maja (*zobacz gazeta „Gryf Kaszubski” z 27 maja 1947 r.*). Przybyli w celu uwiarygodniania i zatajania zbrodni całej polskojęzycznej grupy Gestapo ponieważ zbrodnie tej grupy są częścią Zbrodni Katyńskiej.

Obecnie zbrodnie polskojęzycznej grupy Gestapo, które zatajali m.in. agenci NKWD i gestapo : Konstanty Rokossowski, Bolesław Bierut, Michał Żymierski, Jan Kaszubowski, Aleksander Arendt, Jan Szalewski kontynuują wspólnie wychowankowie gestapowca i tajnego współpracownika UB A. Arendta : Bogdan Chrzanowski, Andrzej Gąsiorowski , Krzysztof Steyer, z Muzeum Stutthof w Sopotcie (*zał.4*). Jak również najbliższy współpracownik Elżbiety Zawackiej (*która w sposób zorganizowany kierowała zatajaniem zbrodni polskojęzycznej grupy Gestapo*) Mirosław Golon z Gdańskiego Oddziału IPN-u. Fałszowania te nasiliły się szczególnie kiedy dyrektorem Gdańskiego Oddziału IPN został Mirosław Golon (*zał. 5*).

Edmund Hulsz

Przywódcą Powstania Grudniowego '70

w Gdyni